

Rafał Wójcicki*

(Korpus Adwokatów Kościelnych w Polsce)

ZNACZENIE NARODOWOŚCI I WYZNANIA NARZECZONYCH

W podjętym zagadnieniu wyszczególnione zostaną dwie kwestie: przygotowanie do małżeństwa oraz znaczenie kultur narodowościowych. Przygotowanie do małżeństwa służy uświadomieniu, szczególnie młodym ludziom, zadań małżeńskich oraz przygotowaniu do ich wypełniania, by małżeństwo rzeczywiście było jedno, nierozdzielne, trwałe – w sytuacjach dobrych i złych. Doświadczenie wychowania w ramach konkretnej tradycji narodowej stanowi zaś czynnik, który – przy istniejącej w tym zakresie różnicy między nupturientami – w zasadniczy sposób wpływać może na pomysłowość planowanego związku.

Rodzina stanowi podstawową komórkę społeczną, niezwykle ważną w procesie rozwoju człowieka. Bardzo dużo miejsca tej problematyce poświęcił Jan Paweł II w swoich przemówieniach, encyklikach i adhortacjach. Kościół świadomy faktu, że sakrament małżeństwa stanowi gwarancję jego rozwoju stanowczo chroni świętość i trwałość tej instytucji¹.

W obecnych czasach rodzina stoi wobec poważnego zagrożenia rozpadem, zniszczeniem tradycyjnych wartości małżeństwa. Dla duszpasterzy to powód do niepokoju, i słusznie. Od momentu podjęcia decyzji o wstąpieniu w związek małżeński zaczyna się okres narzeczeństwa, którego zadaniem powinno być uświadoda-

* mgr; w latach 2003–2009 studiował prawo kanoniczne na UKSW; od 2006 r. członek Stowarzyszenia Kanonistów Polskich; w roku akademickim 2009/2010 odbył kurs doktorancki na UKSW; od grudnia 2009 r. adwokat kościelny przy Sądzie Metropolitalnym Warszawskim; od kwietnia członek Korpusu Adwokatów Kościelnych w Polsce; od 2010 r. prezes Stowarzyszenia Towarzystwo Ponad Podziałami; przygotowuje rozprawę doktorską pt. „Symulacja zgody małżeńskiej w wyrokach Trybunału Metropolitalnego Warszawskiego pod rządami Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku”.

¹ Przygotowanie do sakramentu małżeństwa, w: *W trosce o dobro małżeństwa i rodziny. Dokumenty Papieskiej Rady ds. rodziny*, t.1, red. M. Brzeziński, Lublin 2010, s. 175.

mianie czym jest sakrament małżeństwa, jaka jest jego istota, jakie ma znaczenie do rozwoju rodziny oraz zrodzenia i wychowanie potomstwa.

Niepokojącym jest fakt, iż w praktyce owe przygotowanie do małżeństwa w wielu przypadkach traktowane jest pobieżnie, bez większego wnikania w istotę małżeństwa, a przez samych nupturientów wręcz niepoważnie. Niejednokrotnie to nieplanowana ciąża jest podstawą decyzji o ślubie, nie zaś miłość i chęć bycia ze sobą na całe życie. Takie związki są trudne i nietrwałe bo zawarte pod przymusem sytuacji, z uwagi na tradycję czy opinię społeczeństwa, zwłaszcza małomiasteczkowego. Nierzadko zawierane są tylko kontrakty cywilne, „by później łatwiej się rozwiść”.

Przygotowanie do małżeństwa jest opatrnościowym momentem dla tych, którzy myślą o chrześcijańskim sakramencie, oraz *kaitrose* tzn. czasem w którym Bóg wzywa narzeczonych i uzdalnia ich do rozeznania powołania do małżeństwa, do „nowego” życia. Narzeczёнство to czas intensywnej ewangelizacji. Przygotowuje narzeczonych do życia małżeńskiego w bogactwie jego darów, ale i troskach, z którymi przyjdzie się zmierzyć. Chodzi także o właściwe zrozumienie „miłości małżeńskiej” – jako dojrzałości do realizacji wspólnoty całego życia i odpowiedzialności za założoną rodzinę. Miłość należy traktować jako czynnik wiążący narzeczonych, a później jako główny element scalający rodzinę. Ta troska o świadomą decyzję powinna wynikać z miłości i jako taka jest przedmiotem nauczania Soboru Watykańskiego II, Magisterium Kościoła (Katechizm Kościoła Katolickiego, Karta Praw Rodziny), prawa kanonicznego (KPK, kan. 1063; KKKW, kan.783). W kan. 1063 § 2 KPK, kan. 783 KKKW oraz w *Ordo celebrandi matrimonium* nr. 12 wyraźnie zawarto, iż „niezbędne jest osobiste przygotowanie do zawarcia małżeństwa, przysposabiające nupturientów do świętości ich nowego stanu i jego obowiązków”². Warto tu wspomnieć także dwa istotne dokumenty Jana Pawła II, mianowicie List do rodzin *Gratissimum sane*³ i encyklika *Evangeliium vitae*⁴.

Kursom przygotowującym do małżeństwa swoje zebranie plenarne w dniach 30 IX–5 X 1991 r. poświęciła Papieska Rada ds. Rodziny. W roku następnym, 8–13 VII, powołano grupę roboczą złożoną z pasterzy, konsultorów i ekspertów celem przygotowania odpowiedniego dokumentu dot. rozważanej problematyki. Projekt dokumentu przesłano do poszczególnych Konferencji Episkopatu celem uzyskania sugestii, wskazań wynikających z doświadczenia praktyków. Bazujące na odpowiedziach uzupełnienia okazały się bardzo liczne i zostały włączone do następnej wersji wydanej w 1995 r. Obecnie Rada prezentuje wspomniany dokument – przewodnik, który ma stanowić bazę pracy duszpasterskiej związanej

z przygotowaniem do małżeństwa. Ma on służyć konferencjom Episkopatów w przygotowaniu ich dyrektorów oraz pobudzić do zaangażowania w diecezjach, parafiach i ruchach apostoelskich⁵.

Duszpasterze pragną otoczyć troską także narzeczonych pozostających w trudnych sytuacjach, przewidzianych w KPK kan. 1071, 1072 i 1125, gdyż w następstwie nauk dobre przygotowanie do małżeństwa przynosi dobro całemu społeczeństwu i wszystkim ludziom. Z uwagi na niestabilny charakter młodych, ich niedojrzałość emocjonalną oraz brak odpowiedzialności, duszpasterstwo rodzin odwołuje się także do pomocy pedagogiki i psychologii⁶.

Z zasady młodzież powinna wynieść wartościowe wzorce wychowawcze i kulturowe z domu rodzinnego, a w wieku dorastania pogłębiać te wiedzę odwołując się do źródeł zewnętrznych – szkół, poradni, instytucji otaczających troską instytucję małżeństwa.

W adhortacji apostoelskiej *Familiaris consortio* wyróżniono trzy etapy przygotowania do małżeństwa: dalsze, bliższe, bezpośrednie. Przygotowanie dalsze dokonuje się przede wszystkim w rodzinie, trwa od dzieciństwa przez doświadczenie własnego życia rodzinnego; uzupełniane jest w szkole, grupach formacyjnych. Na tym etapie dzieci i młodzież powinny kształtować szacunek do siebie, do osób płci przeciwnej, kształtować zdolność komunikacji międzyosobowej. Przygotowanie bliższe pozwala zrozumieć, że zobowiązania jakie narzeczeni wyrażają wobec siebie już w narzeczёнстве wymagają wzajemnej wierności, a postawa ta zostanie ubogacona darami Ducha Świętego. Przygotowanie bezpośrednie powinno być ukoronowaniem katechezy, by świadomie przeżyć sakrament małżeństwa; jego miejscem winny być parafie i diecezje⁷. W parafiach odbywają się kursy przedmałżeńskie obejmujące rozważaniem dziesięć zagadnień dotyczących przygotowania do małżeństwa. Okres narzeczёнства to właśnie czas kursów, ewangelizacji, gdzie narzeczeni a także ich rodziny generacyjne przypatrują się sobie nawzajem, poznają się na płaszczyźnie osobistej i wspólnotowej, co ma pomóc im wychwyć ewentualne wady, które mogą stać się przyczyną zła w późniejszym małżeństwie. Narzeczeni powinni zostać pouczeni o naturalnych wymaganiach związanych z relacjami międzyosobowymi mężczyzna – kobieta w planie Boga odnośnie małżeństwa i rodziny – chodzi tu o świadomość wolnej zgody do małżeństwa, jedności i nierozzerwalności małżeństwa oraz odpowiedzialnego ojcostwa i macierzyństwa⁸.

Czas narzeczёнства musi być rozumiany jako czas wzrostu, odpowiedzialności, łaski, i jako taki potrzebuje odpowiedniej troski o dobro młodych. Duszpasterstwo narzeczonych powinno być aktualizowane w ścisłej harmonii z duszpasterstwem

⁵ Por. *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, s. 177.

⁶ Por. *tamże*, s. 181.

⁷ *Tamże*, s. 199.

⁸ *Tamże*, s. 192.

² Por. *tamże*, s. 178.

³ http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/gratissimum.html (05.01.2013).

⁴ http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/evangelium_1.html (05.01.2013).

młodzieży i duszpasterstwem powołań. Winno być ono włączone do większego, globalnego projektu duszpasterstwa rodzin, które uwzględni konkretne sytuacje kulturowe danego terytorium⁹.

Prawidłowe, owocne wychowywanie młodzieży napotyka obecnie wiele trudności warunkowanych obecną sytuacją społeczną i kulturową, stąd znaczna część młodych ludzi cechuje się nieadekwatną do wieku niedojrzałością emocjonalną, brakiem odpowiedzialności, skłonnością do podejmowania decyzji pod wpływem impulsu. Stanowi to znaczne utrudnienie w budowaniu właściwych relacji mających dać podstawę do przyszłego małżeństwa, nawet wówczas, gdy nupturienti wywodzą się z jednego kręgu kulturowego, podobnych środowisk, są tej samej narodowości. Szczególnie więc uwagi wymagają związki osób, które czerpią wzorce z różnych tradycji kulturowych i narodowościowych, a przede wszystkim wyznają różną wiarę religijną bądź mają różny światopogląd w zakresie relacji człowiek – istota nadprzyrodzona. Wiążąc się emocjonalnie osoby te stawiają bowiem na szali swoje tradycyjne przekonania, swoją wiarę, a niejednokrotnie także niezależność przynależną każdej osobie ludzkiej bez względu na przyjęty stan życia. Presja dotyczyka zwłaszcza kobiet.

Większa część świata to obszary cywilizacji, gdzie rola mężczyzny i kobiety ujednolica się. Są jednak obszary, jak np. kraje arabskie, gdzie – zwłaszcza z perspektywy zasad przyjętych w naszym kręgu kulturowym – kobiety taktowane są przedmiotowo, pozbawione większości praw. Pozycja europejski pozostającej w związku z mężczyzną ukształtowanym w innej kulturze, a także ich wspólnych dzieci, może okazać się wręcz dramatyczna. Sytuacje problematyczne mogą mieć także inne podstawy, np. w małżeństwie katolicko-muzułmańskim, gdzie ze strony muzułmańskiej brak jest twierdzenia o nierozzerwalności małżeństwa, gdyż Koran pozwala mężczyźnie na kilka żon, zaś kobiecie ogranicza prawo do rozwodu¹⁰.

Postępujący proces globalizacji, wzmożona migracja ludności, intensyfikują się gwałtowny problem, stąd wiele diecezji na świecie poszukuje różnych sposobów coraz właściwszego przygotowania narzeczonych do małżeństwa. Zadaniem duszpasterzy w takich sytuacjach jest przekazywanie młodym ludziom wiedzy w zakresie skutków wiązania się z osobą o innej religii i kulturze, wśród których można wskazać m.in. takie konsekwencje, jak naciski na zmianę poglądów, przekonań, zmuszanie do przyjęcia zwyczajów i praktyk, w tym także religijnych, agresję psychiczną.

Przygotowanie do zrozumienia na czym polega podjęcie istotnych obowiązków małżeńskich oraz zwrócenie uwagi na świadome i odpowiedzialne podjęcie decyzji o małżeństwie, zwłaszcza z osobą innego wyznania, jest wielkim wyzwaniem

⁹ A.M. Penner, F. Penner, *Duszpasterska troska przygotowania do małżeństwa*, w: *W trosce o dobro małżeństwa i rodziny*, t. 2, red. M. Brzeziński, Lublin 2011, s. 126.

¹⁰ Por. tamże, s. 92.

i problemem dla Kościoła katolickiego, przede wszystkim dla duszpasterzy bezpośrednio przygotowujących narzeczonych do sakramentu małżeństwa, zwłaszcza mieszanego: małżeństwa mieszanego *sensu stricte*, czyli małżeństwa między dwiema osobami ochrzczonymi z których jedna została ochrzczona w Kościele katolickim lub po chrzcie została do niego przyjęta i formalnym aktem od niego się nie odłączyła, druga zaś należy do Kościoła lub wspólnoty kościelnej nie mającej pełnej łączności z Kościołem katolickim – jest zabronione bez zezwolenia kompetentnej władzy (co do godziwości); także małżeństwa mieszanego *sensu largo*, czyli małżeństwa między osobą ochrzczoną w Kościele katolickim lub do niego przyjętą a osobą nieochrzczoną – takie osoby by móc ważnie zawrzeć małżeństwo muszą uzyskać dyspensę od ordynariusza miejsca, inaczej takie małżeństwo jest z mocy prawa nieważne¹¹.

Aby ważne zawrzeć małżeński należy spełnić kilka wymogów mianowicie: być wolnym od przeszkód małżeńskich, wyrazić według przepisanej formy kanonicznej wolę zawarcia małżeństwa w sposób nieobarczony wadą. W takim przypadku narzeczeni mogą otrzymać dyspensę na zawarcie małżeństwa po uprzednim pisemnym zobowiązaniu strony katolickiej, że jest gotowa odsunąć niebezpieczeństwo utraty wiary oraz szczerze przyrzeknie, że uczyńni wszystko co w jej mocy aby wszystkie dzieci zostały ochrzczone i wychowane w Kościele katolickim przy czym druga strona powinna być powiadomiona o przyrzeczeniach strony katolickiej tak by była tego świadoma (kan. 1125 § 1 i 2 KPK). Oznacza to iż, po spełnieniu przesłanek wyżej wymienionych kanonów osoba może ważnie zawrzeć związek małżeński z zachowaniem formy kanonicznej, a w przypadku poważnej trudności z zachowaniem owej formy można wystąpić o dyspensę od niej z zachowaniem – i to do ważności – jakiejś publicznej formy zawarcia małżeństwa (kan. 1127 KPK).

Coraz częściej pojawiają się artykuły o małżeństwach mieszanych kulturowo i religijnie, jednak niewiele miejsca poświęcają one wskazaniu problemów, jakie powinny być wobec powyższego ujęte w przygotowaniu i uświadomieniu istoty małżeństwa w związkach mieszanych. Przede wszystkim poruszane są przypadki związków między wyznawcami różnych religii monoteistycznych (islam).

W Instrukcji Kongregacji Nauki Wiary *Matrimonii Sacramentum* oraz Instrukcji Konferencji Episkopatu Polski 1986 r. w kwestii przygotowania do małżeństwa podano, iż „Kościół jest niechętnie nastawiony do małżeństw mieszanych i dlatego należy młodych od tych małżeństw odwołać”. Na katechizacji należy wręcz młodzię pouczać, że katolicy powinni zawierać małżeństwa z wyznawcami swego Kościoła. Przyczyny niechęci Kościoła katolickiego do małżeństw mieszanych są następujące: 1) istnieje zagrożenie jedności przy różnicy wyznań; 2) różnica wyznania nie sprzyja budowaniu wspólnoty życia i miłości zwłaszcza

¹¹ Por. KPK, kan. 1086 § 1 i kan. 1124.

gdy małżonkowie spotykają się z rzeczywistością i realiami życia codziennego; 3) małżonek katolicki będzie żył ze świadomością ciążących na nim zawsze i wszędzie zobowiązań wynikających z jego wiary; w przypadku wyznawców islamu w ich świadomości nie tkwi poczucie obowiązku wobec małżeństwa; 4) dzieci nie powinny być wychowywane w duchu różnych religii i kultur, bo to prowadzi do zubożenia religijnego¹². Są to znaczące problemy i wobec woli zawarcia związku małżeńskiego mimo różnicy wiary winny być zawsze brane pod uwagę. Waga przygotowania do małżeństwa w takim przypadku więc wzrasta.

Biskupi hiszpańscy są przekonani, że jeśli małżeństwo katolicko-muzułmańskie zawrze się po odpowiednim przygotowaniu, to będzie ono wyrazem szczególnego dialogu międzyreligijnego. Duszpasterze powinni więc wykazywać się znajomością zagadnień małżeńskich w islamie i postawą wielkiego szacunku dla muzulmanów, gdyż „Kościół katolicki niczego nie odrzuca co w tych religiach jest prawdziwe i święte”¹³. Biorąc pod uwagę różnorodność kultur, w praktyce trudne będzie dla odpowiedzialnych za przygotowanie zdobyć odpowiedniej wiedzy w zakresie każdej z nich. Tak więc przede wszystkim ukierunkowanie nupturientów na wzajemne zrozumienie, zaakceptowanie i poszanowanie odmienności pozwoli przezwyciężyć rodzące się trudności.

Zarówno papież: Benedykt XVI, jak i Jan Paweł II¹⁴ stwierdzają iż „małżeństwa między katolikami i innymi ochrzczonymi już dzięki swej szczególnej filiozonomii zawierają wiele elementów, które należy docenić i rozwijać tak z uwagi na ich wewnętrzną wartość, jak również ze względu na ewentualny wkład, który mogą wnieść w ruch ekumeniczny”¹⁵.

Stosownym było by gdyby duszpasterz podczas badania narzeczonych o różnej przynależności wyznaniowej czy religijnej pouczył ich o ewentualnych zagrożeniach w przyszłym małżeństwie mogących skutkować niepowodzeniem w małżeństwie. Zgodnie z nauką Soboru Watykańskiego II kapłan winien uświadomić im także istnienie w ramach wyznawanych przez nich poglądów pewnych wspólnych podstawowych prawd wiary¹⁶.

Zainteresowanie przygotowaniem i łączeniem małżeństw mieszanych to m.in. skutek emigracji do krajów Europy Zachodniej w celach zarobkowych, studenckich, także imigracją ludzi innych narodowości do Polski w celach np. nauki z uwagi na stosunkowo mniejsze opłaty za studia w Polsce niż w innych krajach (choć i to już się zmienia). Tak więc napływ ludzi innych ras i religii powoduje, że mamy

¹² Por. A.M. Penner, E. Penner, *Duszpasterska troska...*, s. 92.

¹³ Por. *tamże*, s. 93.

¹⁴ M.in. w adhortacji *Familiaris consortio* (1981).

¹⁵ H. Stawniak, *Małżeństwo mieszane*, „Ateneum kapłańskie” 148 (2007), z. 1 (587), s. 24.

¹⁶ *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do małżeństwa w Kościele katolickim* (13.12.1989).

do czynienia ze zjawiskiem pluralizmu religijnego, które niesie też reperkusje w duszpasterstwie, szczególnie gdy idzie o zawieranie małżeństw między osobami wychowanymi w różnych kulturach i wyznaniach.¹⁷

W Instrukcji Konferencji Episkopatu Polski z 11 marca 1987 r. zwrócono uwagę na obowiązki stałych form duszpasterstwa małżeństw o różnej przynależności wyznaniowej: pielęgnowanie wiary i wiedzy religijnej u obojga małżonków i ich dzieci, kształtowanie postaw moralnych, organizowanie praktyk religijnych i obchodów świąt, utrzymywanie przez duszpasterza strony katolickiej więzi ze wspólnotą religijną jej współmałżonka, kształtowanie ducha ekumenicznego¹⁸.

Należy zaznaczyć, iż podczas przeprowadzania badań sondażowych, zwrócono na uwagę, że zainteresowanie młodych osób osobami innych kultur i wyznań jest duże. Często jest to prawdziwa miłość, choć niestety zdarzają się przypadki wynikające z zauroczenia „innością” drugiej osoby. Wielu ludziom taka fascynacja ogranicza czujność i rozsądek. Niejednokrotnie, obok miłości, występuje wola zaimponowania swoim znajomym, obcowaniem z cudzoziemcem/cudzoziemką. Jest to nieodpowiedzialne. Dobrze jak partner / partnerka czuje coś więcej do drugiej osoby niż tylko tzw. pociąg fizyczny i jest świadomy/a konsekwencji.

Przykładem, gdzie nie miłość a ciąża była przyczyną małżeństwa, jest następująca historia rzeczywistego związku:

Otóż poznali się na jednym z polskich uniwersytetów na imprezie. On z bar-dzo konserwatywnej rodziny muzulmańskiej, ona ateistka (polka z małej miejscowości). Ich znajomość miała być niezobowiązującą przygodą. Gdy dziewczyna oznajmiła, że jest w ciąży, chłopak niemalże „oniemiał”. W jego muzulmańskiej rodzinie żonę wybiera ojciec. Zadzwoił więc do brata, żeby ten „jakoś” przygotował ojca do takiej niespodzianki. W ambasadzie prosił o szybkie wydanie wizy dla dziewczyny znalazła się w jego środowisku rodzinnym doznała szoku. Była w otoczeniu tylko kobiet, odsunięta od partnera i to w ukryciu, bo narzeczony nie mógł widzieć narzeczony przed ślubem. Zgodę na ślub kobiety musiał wyrazić ojciec młodej lub najstarszy brat. Brata nie miała, a jej ojciec nie chciał wyrazić zgody na ślub z obcokrajowcem (gdyby wzięła ślub w Polsce, muzulmanin pozbawiony byłby dziedzictwa). Wobec takiego stanu rzeczy sfałszowali wymagany dokument. Chłopak był świadom całej sytuacji, ale będąc już u swojej rodziny nie mógł nic poradzić ani pomóc przyszłej żonie (tak stanowią kultura i zwyczaj). Sam ślub był wielką imprezą na ulicy tylko dla mężczyzn. Kobiety bawiły się oddzielnie, w pomieszczeniu. Dziecko musiało być wychowywane w jego rodzinie i w jego

¹⁷ Por. T. Rozkrut, *Małżeństwo mieszane w pluralistycznym społeczeństwie. Zagadnienia prawno- duszpasterskie*, w: *Wyzwania i szanse dla duszpasterstwa emigrantów*, Lublin 2009, s. 111.

¹⁸ W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie*, s. 298.

wierze. Po roku ona wróciła z dzieckiem do Polski za zgodą męża, bo sytuacja w jego kraju była bardzo niebezpieczna z uwagi na toczącą się wojnę. On pozostał ze swoją rodziną¹⁹.

Młodzi ludzie po pierwszych fascynacjach często chcą zacząć życie w innej kulturze, obyczajach, co kończy się dramatami dla nich oraz ich dzieci.

Kolejny przykład – dziewczynny, która doświadczyła 7 lat walki o powrót do kraju z Indii: „(...) byłam jak przedmiot. Podporządkowana jego matce i siostrze. Tam mąż stał się władcą, poniżał i upokarzał mnie. Seks to nie była miłość, tylko jego wyzwanie się. Przez jego brata byłam zgwałcona i to ja według nich byłam tej sytuacji winna. Kiedy okazywałam niechęć do zbliżeń cielesnych z mężem skutkowało to pobiciem. Mąż nie miał żadnej litości do mnie.” Większość kobiet, zwłaszcza z biednych rodzin islamskich, tak jest tam traktowana. Wspomniana kobieta od 5 lat jest już w Polsce i wciąż korzysta z pomocy psychoterapeutycznej i farmakologicznej. Nadal trwa walka o jej dwoje pozostawionych tam dzieci. Najstarszy syn rok temu uciekł do Polski.

Skutkiem nieświadomych i pochopnych decyzji jest jak widać niski poziom edukacji dotyczącej innej kultury, religii, poglądów, obyczajów oraz mentalności. Nie zwraca się dostatecznie uwagi na problemy przygotowania narzeczonych do małżeństwa o różnych religiach, nie pokazuje się różnic kulturowych, a tym samym nie uświadamia się o ewentualnych zagrożeniach. W krajach o innych tradycjach na dramatyczne doświadczenia narażone są zwłaszcza żony i wspólne dzieci – prawo zazwyczaj stoi tam po stronie mężczyzny, a kobieta bądź ma je ograniczone, bądź go nie ma wcale, a jej zdanie i wola się nie liczą.

Chrześcijaństwo i islam to dwie największe monoteistyczne religie świata. Mają wiele wspólnych punktów co do odniesienia do Boga, ale dzieli je zdecydowanie więcej różnic. A małżeńskich związków mieszanych między wyznawcami tych religii jest coraz więcej.

Pojęcie „islam” samo w sobie oznacza „poddanie się Bogu”. Ma wspólne korzenie z judaizmem i chrześcijaństwem. Podstawę islamu tworzą zasady i obowiązki tj.: 1) wiara w Boga, 2) pięciokrotna modlitwa w ciągu doby, 3) post w miesiącu Ramadanu, 4) jałmużna na rzecz ubogich, 5) pielgrzymka do Mekki przynajmniej raz w życiu. Islam uważany jest za ostateczną religię objawioną po judaizmie i chrześcijaństwie. Należy zaznaczyć kontrowersyjny i poważny problem kobiet w krajach muzułmańskich, gdyż Koran w swej istocie nakazuje traktowanie kobiet z szacunkiem na równi z mężczyznami, mimo że Koran wspomina o możliwości „lekkiego bicia żony za złe zachowanie”. W rzeczywistości jest odwrotnie. Nakazy religijne są różnie rozumiane przez mężów (jest to jednak używanie siły fizycznej). Także gdy chodzi o nakaz noszenia burki (zasłaniania twarzy), by nie wzbudzać pożądlivosti u innych mężczyzn. Stopniowe reformy koraniczne, jak np. prawo

¹⁹ Wiadomość z rozmowy z psychologiem.

kobiety do spadku, nauki, wyborów itp., także w rzeczywistości nie są przestrzegane. Obyczaje nie pozwalają zmienić mentalności ludzkiej i nowe prawa w wielu przypadkach są niestety nie przestrzegane. Wielu muzułmanów uważa, że pogorszenie sytuacji kobiet jest skutkiem wpływów europejskich, dlatego islam nakłania muzułmanów do nienawiści do osób innego wyznania. Problemem dla chrześcijaństwa jest dopuszczalna przez islam poligamia²⁰.

W efekcie zdarza się, iż trafiają do Sądów kościelnych skargi o stwierdzenie nieważności sakramentu z osobami innego wyznania. Dlatego biskupi niektórych krajów wydali w tej materii odpowiednie dokumenty, które zwracają uwagę na zagrożenia prawnoduszpasterskie związków małżeńskich katolicko-muzułmańskich.

Cele i zadania małżeństwa katolickiego ukazuje *Kodeks Prawa Kanonicznego*. W islamie źródłem wiedzy o małżeństwie jest *Koran*. Pojmowanie małżeństwa w tych źródłach jest różne.

Stan małżeński w islamie jest wysoko ceniony, małżonkowie mają się w nim wzajemnie uzupełniać. Religia ta podkreśla walor małżeństwa właściwego dla wszystkich ludzi bez względu na ich stan społeczny. Ubóstwo nie powinno być przeszkodą do małżeństwa. Wynika z tego, iż islam troszczy się o to by nie było osób samotnych. Za biednego uważa się mężczyznę, który nie ma żony²¹. Nawet został zakazany celibat²². Seks jest spełnieniem mężczyzny, jednak efektem końcowym seksu jest także zaspokojenie partnerki. Wg *Koranu*, Prorok Mahomet mówi o kobietach: „One są ubożem dla was, a wy jesteście ubożem dla nich”²³. Seksualność w islamie traktowana jest jako swoiste dobro i źródło przyjemności, a religia wobec seksu ma pozytywne nastawienie²⁴. Prawo islamu stanowi ochronę przed seksualną swobodą, stąd konieczność zawarcia małżeństwa. Kolejnym celem jest zrodzenie dzieci²⁵.

Także uczeni muzułmańscy doradzają by wyznawcy islamu nie zawierali małżeństw z innymi wyznawcami niż muzułmanie z uwagi na trudności w wyznawaniu wiary i problemy z wychowaniem dzieci. Warunkiem zawarcia małżeństwa ma być możliwość wychowania dzieci w wierze islamskiej przez mężczyznę. Dlatego związek muzułmanki i osoby innej religii według *Koranu* jest niemożliwy, takie małżeństwo byłoby nieważne²⁶.

Zawarcie małżeństwa muzułmańsko-katolickiego w Kościele katolickim jest możliwe. Przekracza ono granice rasowe i wyznaniowe, które zawsze podporzą-

²⁰ www.wikipedia.org/wiki/islam (05.01.2013).

²¹ M. Saj, *Małżeństwo katolicko-muzułmańskie*, „Ateneum Kapłańskie” 151 (2008) z. 1 (596), s. 88.

²² *Tamże*, s. 88.

²³ M. Saj, *Małżeństwo katolicko-muzułmańskie*, s. 87.

²⁴ www.wikipedia.org/wiki/islam (05.01.2013).

²⁵ M. Saj, *Małżeństwo katolicko-muzułmańskie*, s. 89.

²⁶ *Tamże*, s. 89.

kowane są miłości między mężczyzną a kobietą, bo tylko miłość jest w stanie przezwyciężyć trudności i wznieść się ponad różnice w tym także religijne²⁷.

Małżeństwo powinno powstać z miłości nawet między osobami o różnej religii, kulturze, bo tylko miłość jest gwarantem przetrwania małżeństwa także w trudnych sytuacjach. Mimo często zatwardziałych charakterów, miłość może być kompromisowym rozwiązaniem problemu. Jednak istniejące często różnice powinny być poparte uświadomieniem narzeczonych o ich konsekwencjach mogących wystąpić w przyszłości trudnościach życia codziennego.

Łączenie kultur, obyczajów, tradycji przyczynia się do wzbogacania i poszerzenia wiedzy na drodze ekumenicznej. Stanowi także praktyczną drogę zbliżenia tak samych chrześcijan różnych wyznań i obrządków, jak i chrześcijan z wyznawcami innych religii. To uczenie się wzajemnego szacunku przez przedstawicieli różnych religii i kultur. Jednak, jak już wcześniej wspomniano, często pojawiają się negatywne konsekwencje wspólnej egzystencji. Problem nie jest obcy nawet dla wyznawców tej samej religii, ale to już kwestia wychowania i kultury osobistej. Tu chodzi o tą prawdziwą miłość, czy to osób tej samej religii czy różnych przekonań. Tylko bowiem taka podstawa związku małżeńskiego jest w stanie pokonać bariery, uprzedzenia i przyczyniać się do pogłębienia wzajemnego szacunku.